

Prenumerata miesięczna z dostarczeniem do domu oraz z przesyłką pocztową mk. 3,500.

Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr. 80.259.

SŁOWO

Wychodzi codziennie z wyjątkiem dni poświęconych.

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228. Otwarte od 9 do 3.

Główna ogłoszeń: Wiersz non-jednosłaltowy: przed tekstem 500 mk.; w tekście 750 mk.; za tekstem 300 mk.

W numerach świątecznych o 25 procent drożej.

Od Wydawnictwa

Niniejszem podajemy do wiadomości, że z dniem 19 b.m. cena N-ru pojedynczego wynosić będzie 150 mkp.

Prenumerata miesięczna od 1 stycznia 1923 roku 3500 mkp.

Administracja „SŁOWA“.

Od administracji.

Administracja przypomina, że czas odnowić prenumeratę za miesiąc grudzień. Równocześnie uprasza Sz. Prenumeratorów, zalegających w opłacie prenumeraty, o łaskawe uregulowanie należności.

Pieniądże można wpłacać za pośrednictwem Pocztowej Kasy Oszczędnościowej Nr. 80,259 na rachunek Wydawnictwa „Słowa“.

Administrator gazety „SŁOWO“
S. Grabowski.

Duży lokal do wynajęcia

w pobliżu Placu Katedralnego natychmiast na przystępnych warunkach tylko dla poważnych reflektantów. Wiadomość w administracji „Słowa“.

KSIEGARNIA SW. WOJCIECHA
Wydawnictwa dla dzieci i młodzieży uważa za najistotniejszą rolę swojej pracy i co roku zaspisuje swych młodych czytelników nowymi powiastkami.
Ilustrowane katalogi na żądanie wysyłamy odwrotnie darmo.
KSIEGARNIA SW. WOJCIECHA

Wileńska Dyrekcja Kolei Państwowych

zawiadamia, iż z dniem 1 grudnia r. b. otworzyła czynności

STACJI MIEJSKIEJ I AJENCJI CELNEJ,

mających siedzibę w gmachu Dyrekcji Kolejowej, Słowackiego 2 p. 25-26 i p. III wejście

W zakres działania powyższych instytucji wchodzi:

- 1) przyjmowanie przesyłek towarowych w mieście i w magazynie Stacji Miejskiej Słowackiego 2.
- 2) sporządzanie dowodów kolejowych i wydawanie wtórników listów przewozowych.
- 3) odbiór przesyłek na stacjach kolejowych.
- 4) odwózka ładunków z miasta do stacji kolejowych i odwrotnie kolejką, samochodami i furmankami.
- 5) odwózka bagaży z dworca do mieszkań.
- 6) ubezpieczanie towarów.
- 7) załatwianie formalności celnych (cienie) i ekspedycyjnych.

Zamówienia na przewóz samochodami i furmankami przyjmuje się również przez telefon Nr 789, (przez Centralę telefonów miejskich)

Numer świąteczny „Kresów“

W połowie tygodnia przyszłego ukaze się w zwiększonej objętości numer świąteczny „Kresów“. Na całość jego złożą się liczne ilustracje i artykuły treści literacko-historycznej. Ogłoszenia przyjmują: Administracja „Kresów“ Mickiewicza 6 od 5 do 7 p. p., Administracja „Słowa“ oraz Administracja „Gazety Wileńskiej“.

Nadszedł transport MUSZTARDY

fabr. A. SZWEITZERA w Warszawie

Sprzedż ze składów fabrycznych, w Wilnie, ul. I-sza Portowa Nr. 6-b.

Dom Agenturowo-Handlowy Bracia PAWLACY

DOM BANKOWY T. BUNIMOWICZ = BANK DEWIZOWY =

sprzedaje z polecenia

P. K. K. P.

Oblig. 8% Państwową
Pożyczkę Złotą
z r. 1922.

załatwia

przekazy zagraniczne
do wszystkich krajów.

Wszelkie operacje bankowe.

Dziś i jutro.

Nerwowy wstrząs, który skurczem przeszedł po całej Rzeczypospolitej, w miarę jak na wszystkich stacjach kolejowych opuszczano chorągwie do połwy masztu w znak żałoby,—mógł doprowadzić do rzeczy nieobliczalnych. Wileński organ mniejszości narodowych wczoraj jeszcze umieścił zdanie następujące, mówiąc o zamordowaniu prezydenta Narutowicza: „To sygnał, to początek wojny domowej, wewnętrznej, której dotychczas szczęśliwie uniknęła Polska“.

Nie chcemy się wdawać w to, ile w tym wykrzykniku „Wileńskiego Utra“ było „schadenfreude“, a ile obiektywnej oceny. Faktem jest, że w sobotę wieczór sytuacja była bardzo poważna. Na warszawskich trotuarach każdy mimowolnie nadłuchiwał, czy gdzie już nie strzelają. Tymczasem pokazało się, że i czynniki urzędowe, i partje polityczne, i prasa i społeczeństwo nie są przygotowane do opanowywania sytuacji groźnych. Jak mało w Polsce jest zdrowych nerwów, a jak dużo hysterji!

Dobry dowódca wojskowy, gdy niespodzianie padnie gdzieś bomba, powstrzymuje panikę wydając komendę najnormalniejszym, najspokojniejszym, chociaż donośnym głosem. A co u nas? Każdy się miota. Zamyka się kinematografy, widać dlatego, aby powiększyć frekwencję ewentualnych zgromadzeń ulicznych. Pan redaktor Stroński pisze artykuł pod tak wysoce niesmacznym tytułem: „Ciszej nad tą trumną“, w którym jeszcze raz podkreśla ogrom swego nietaktu i arogancji. Posłowie lewicowi wołają „mordercy“ w stronę prawnej części Izby. Każdy się stara, aby najwięcej było suchych trzask w miejscu, na które lada chwila paść mogą iskry.

Obowiązkiem każdego przeciwnika Demokracji Narodowej jest w danej chwili oświadczyć, iż zamach nieszczęsnego obłąkańca, Elgjusza Niewiadomskiego, nie był planowany przez żadną polską organizację partyjną. Tak też było w istocie. Każdy myślący obywatel polski wie i czuje, iż czyn Niewiadomskiego wynikał z premedytacji jednostki, a nie premedytacji partji. Ludzie uczeni nie powinni dla własnych demagogicznych celów stwarzać atmosfery kryminalnych podejrzeń.

Oskarżenia przeciw Ch. J. N. a nawet ściślej, przeciw prasie tego obozu formułować należy spokojnie. Prawniczo będzie się nazywało zły zamiar pośredni, t. zn., że skutki złego czynu są większe, niż to leżało w intencji sprawcy. Prasa Ch. J. N. życzyła sobie, aby społeczeństwo reagowało manifestacjami protestu przeciw wyborowi prezydenta Narutowicza. Z naszego, konserwatywnego punktu widzenia było to niepotrzebne i szkodliwe, gdyż wyboru tego nie można było odmienić. Ale nikt z polityków Ch. J. N. nie chciał zamachu, strzałów, skrytobójstwa, zbrodni. To także jest pewne.

Jeżeli się więc zarzuca prasie endeckiej brak poszanowania praworządności, konstytucji, demagogię, jądzenie, sianie wiatru i burzy, to się zgadzamy najzupełniej z tym poglądem, z tem jednak zastrzeżeniem, że „nie oni jedni są tu winni“. Najostrzejsze oskarżenie, które się da obiektywnie przeciw Ch. J. N. sformułować brzmi, iż ton prasy tego obozu w niczem się od demagogji lewicy nie różni. Ktoś powie: „ton Robotnika jest spokojniejszy niż Rzeczypospolitej“—Nie jeden „Robotnik“ się drukuje. Przeczytajcie ulotki lewicowe przeznaczone dla najszerzszych warstw, na wieś, na granicę wschodnią. Ośmielamy się wątpić, czy bolszewizowanie ludu mniej jest niebezpieczne, niż rewoltowanie akademików.

Zgoda, iż p. Stroński jest historykiem, tłumaczy się to zresztą przez jego żydowskie pochodzenie. Ale czy poseł wileński, p. major Zyndram Kościłkowski, lewicowiec i Wyzwoleniec, wybiegając z Zachęty natychmiast po morderstwie i krzycząc do generała Hallera, którego zobaczył w tłumie, „krew ta spadnie na pańską głowę“, postąpił o wiele lepiej niż ten sam generał Haller, wygłaszając do tłumu nietaktowne przemówienie. Sądzymy, iż nawet gorzej. Chwila bowiem była groźniejsza, która specjalnie wymagała zimnej krwi. Takie zaś okrzyki, rzucone w tłum, nie mogą być conajmniej brane za dowód zimnej krwi. Tak nie powinien postępować oficer, u którego oznaki waleczności na piersiach wskazują, iż potrafił być walecznym na polach bitew.

Reakcja przeciw metodom obozu nacjonalistycznego w Polsce nie powinna wzmocnić obozu le-

Wyszła z druku:
KSIEGA ADRESOWA
m. WILNA na 1923 rok
(Kalend. Wil. Informacyjny)
Cena m. 2000. Do nabycia wszędzie!

TEATR POLSKI (SALA LUTNIA)
Występy Wandy Siemaszkowej
Dziś i jutro — **Makbet**
Tragedja w 13 obraz. W. Szekspira.
Początek o godz. 8 wiecz.

wicowego. Byłoby to nie leczenie chorej Polski, lecz jątrzenie jej ran. Nacjonalizm polski nie jest prawicą, lecz przywłaszczył sobie nazwę prawicy podczas wyborów, wykorzystując ogólnoeuropejski zwrot na prawo. Niestety, nacjonalizm nietylko w Polsce nie ma naturalnych warunków do zwycięstwa,—gdyż przyszłość naszego państwa nie na nacjonalistycznej, lecz imperjalistycznej oprzeć należy metodzie—ale nie ma także i akcydentalnych warunków powodzenia. Mianowicie przywódcy stronnictw nacjonalistycznych mają wybitny brak zdolności i taktu w dziedzinie postępowania politycznego. Mają natomiast wielkie zdolności organizacyjne, które wspaniale wykorzystali przy wyborach.

Te dwie cechy współczesnego życia polskiego: zwrot na prawo i skompromitowanie nacjonalistycznej, mniemanej prawicy powinien wykorzystywać konserwatyzm polski. Jest to dość obowiązkem każdego konserwatyisty, gdyż przyszłość i potęga państwa polskiego uzależniona jest od tego, czy w Polsce powstanie dostatecznie silne prawicowe antydestrukcyjne i antynacjonalistyczne zarządne, oparte na realnych siłach, stronnictwo.

Cat.

„Gazeta Wileńska“ w niedzielę w godzinach wieczornych wydała dodatek nadzwyczajny, zawierający bez wyjątku jedynie depesze podane już w rannym numerze „Słowa“. Uważamy, że wydawanie podobnych niepotrzebnych dodatków nie wpływa uspokajająco na wzburzone umysły ludności naszego miasta.

TEATR	Sroda
WIELKI	„Kryśia Leśniczanka“ operetka.
(Pohulanka)	Czwartek
	„Kryśia Leśniczanka“ operetka.
TEATR	Sroda
Im. Syrokomli	„Obrona Częstochowy“ dramat historyczny.
(gm. porąbski)	Czwartek
	„Obrona Częstochowy“ dramat historyczny.

Dzienna sprzedaż biletów od 11—2 pop. w cukierni p. Sztralla, ul. Mickiewicza róg Tatarskiej.

Coty'ego oryginalne perfumy polecane w dużych, średnich i małych flakonach, wszystkie zapachy. Pudry.

Jan Wokulski
Więka 29.

† Narutowicz.

Nad trumną.

Stefan Batory, kiedy tron polski synowcowi jego chciano zapewnić, odpowiedział krótko: „nie chcę go oddać na jatki”. 16 grudnia r. b., ugodzony trzema kulami, zginął S. P. Narutowicz, pierwszy prezydent Rzeczypospolitej Polskiej.

Niedalej, jak w dniu, poprzedzającym jego skon, pisano o nim z pogardą, że urodził się w „jakimś” Telszewskim powiecie, że wychowywał się w obcej Lipawie i że wiele lat spędził nie w Polsce, ale w Szwajcarii.

„Jakiś” powiat Telszewski. Słowo, godne dwóch panów: Dąbskiego i Grabskiego, którzy podali sobie rękę, ażeby połowić Kresów oddać na pastwę Bolszewji. „Obca” Lipawa, obca, aczkolwiek bardziej polska od Gdańska, obca dla tych zwłaszcza, którzy na chronicznych u nas wodowstręt chorują, była w ciągu lat wielu ogniskiem dla młodzieży naszej, którą rodzice od zgubnych wpływów szkół rosyjskich chcieli ustrzedz. A z wolnej Szwajcarii wrócił S. P. Narutowicz ze sławą wynalazcy i z fortuną, którą daleko łatwiej, niż w Szwajcarii, na wschodzie można było zdobyć.

Przeciwnicy „Wyzwolenia” zarzucają S. p. Narutowiczowi, że kandydaturę Jego na Prezydenta wysunęła partja, której destrukcyjnej działalności nie powinien być podzielać. Ale ileż razy słyszeliśmy przy wyborach ostatnich, że do Izby ustawodawczych iść trzeba i z jakiej listy, to mniejsza, byleby przejść i zaważyć na szali.

Kandydaturę S. p. Narutowicza podtrzymały w końcu nie tylko mniejszości narodowe, ale wszystkie lewicowe partje i każda z tych partji mogła na szali zaważyć. Czy pewnym zresztą jest wniosek, że wszystkie mniejszości narodowe na zgubę Polski będą pracować?

S. p. Narutowicz był jednym z tych, którzy tę ministerjalną duleję od innych potrafili utrzymać, a że wszystkich kandydatów lewicy był może najbardziej umiarkowanym. Najwyższe dostojnictwo w Polsce nie długo było jego udziałem. Obrzucono go błotem, żeżono i zabito. Po śmierci Jego zetrą się znowu skrajne prądy i skrajne ambicje. Obyż pamiętali, że namiętności polityczne łatwo rozbudzić, ale że trudno je potem w karbach utrzymać.

S. p. Narutowicz legł z ręki sfanatyzowanego mordercy i w tych dniach przysypią go mazo wieckim piaskiem, a nie ziemią telszewską, aczkolwiek od jej losów przyszłość Polski zależy. Obyż lekko Mu było pod tym piaskiem i obyż poważny nastrój Kresów od wojny domowej ustrzegł Polskę całą.

Życiorys zmarłego Prezydenta.

Pierwszy Prezydent Rzeczypospolitej s. p. Gabriel Narutowicz, który w sobotę 16 b. m. padł ofiarą zamachu, pochodzi z rodziny ziemiańskiej z Kowieńszczyzny.

Urodził się w 1865 r. w Telszach na Żmudzi. Gimnazjum ukończył w Libawie.

W 1886 roku s. p. Narutowicz ukończył Instytut technologiczny w Petersburgu, poczem wyjechał na dals studja do Szwajcarii i uzyskał dyplom inżyniera politechniki zuryjskiej. Po krótkotrwałym pobycie w st. Gallen, gdzie prowadził biuro techniczne, został powołany przez politechnikę w Zurychu na katedrę robót wodnych, którą zajmuje w ciągu kilkunastu lat, aż do 1920 r.

W 1905 roku wraca do stron rodzinnych, wkrótce jednak wraca do Zurychu i zakłada wielkie biu-

ro inżynierskie, które prowadzi roboty nie tylko w Szwajcarii, lecz we Francji i Hiszpanji. Zostaje powołany na stanowisko prezesa międzynarodowej komisji Rennu, zajmującej się sprawą wyzyskiwania siły wodnej.

W roku 1920 prof. Narutowicz powraca do Polski, wezwany na stanowisko min. robót publicznych. Zatrzymuje je w gabinecie p. Witosa i dwóch gabinetach p. Poni-kowskiego. Podczas konferencji genueńskiej bierze udział jako drugi delegat polski. W gabinecie p. Sliwińskiego obejmuje tę sprawę zagranicznych, pozostaje przy niej w rządzie p. Nowaka.

Wybrany przez Zgromadzenie Narodowe w dniu 9 grudnia r. b. w znanych warunkach na stanowisko Prezydenta Rzeczypospolitej, objął władzę w dniu 14 b. m. w dwa dni zaś później, w sobotę d. 16 b. m. padł ofiarą zamachu.

Organizacje ziemiańskie.

Organizacje ziemiańskie ogłosiły następujący komunikat:

„Zbrodnia, dokonana na osobie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, na osobie najwyższego urzędnika, mającego uosabiać majestat państwa i powagę prawa, musi być potępiona zarówno ze stanowiska etyki chrześcijańskiej, jak i z punktu widzenia praworządności, a więc najwyższych interesów politycznych narodu.

Aczkolwiek zbrodnia ta jest tylko szalonym czynem jednostki, przeciwko okrywa ona wstydem całą Polskę i napełnia myśli wszystkich ludzi, młotując Ojczyznę, ciężką troską o dalszy rozwój spraw narodowych.

Dlatego w imieniu reprezentowanych przez nas organizacyj, wyrażamy głęboki żal i głębokie oburzenie.

Wice-prezes rady naczelnej organizacji ziemiańskich i prezes zarządu Związku Ziemian w Warszawie Jan Stecki, wice-prezes zarządu Związku Ziemian w Warszawie Władysław Wydzga, członkowie zarządu Związku Ziemian w Warszawie Alfred hr. Morstin, Gustaw Swida

W Wilnie.

Echa morderstwa w Wilnie.

Msza żałobna na placu Łukiskim. W niedzielę o godz. 10 m. 30 odbyła się na placu Łukiskim uroczysta polowa msza żałobna z powodu zgonu s. p. Gabriela Narutowicza, Prezydenta Rzeczypospolitej. Celebrował mszę św. ks. Biskup Bandurski w asyście duchowieństwa wojskowego. Na mszy byli obecni: Delegat Rządu w otoczeniu wyższych urzędników, generał Rydz Smigły, generał Malczewski, dowódca D. O. K. Prezydent miasta Bańkowski, Archimandryta Prawosławny O. Antonjusz, przedstawiciele instytucji społecznych, prasy oraz licznie zgromadzona publiczność. (A. W.)

Depesza R. M. A.

W dniu wczorajszym Rada Młodz. Akad. wysłała do Warszawy następującą depeszę: „Warszawa Sejm Marszałek Rataj.

Z powodu zbrodni, jakiej się dopuszczono na najwyższym reprezentancie Rzeczypospolitej, najżywsze oburzenie i głęboki żal wyraża w imieniu ogółu studentów Uniwersytetu Stefana Batorygo w Wilnie. Rada Młodzieży Akademickiej. (—) Kiernowski Przewodniczący.”

Żałoba w Wilnie.

Z delegatury Rządu dowiadujemy się, że z powodu żałoby po śmierci Prezydenta Rzeczypospolitej we wtorek, jako w dzień eksportacji zwłok Prezydenta na Zamek, wszystkie przedstawienia i

widowiska zostały zawieszono. Na gmachach rządowych w dalszym ciągu będą wisiały flagi żałobne. (A. W.)

Kondolencja.

Archimandryta Prawosławny O. Antonjusz, pełniący zastępczo funkcje biskupa prawosławnego Djecezi Wileńskiej, złożył p. Delegatowi Rządu kondolencję z powodu zgonu Pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej s. p. Gabriela Narutowicza. (A. W.)

Kondolencje zagranicy.

WIENIEN. (P. A. T.) Kanclerz austriacki Seipel i austriacki minister spraw zagranicznych Gruenberg oraz francuski poseł w Wiedniu złożyli w poselstwie polskiem w Wiedniu kondolencje.

WARSZAWA. (Pat.) Dziś odwiedzili ministra spraw zagranicznych i złożyli z polecenia swych rządów kondolencję z powodu tragicznego zgonu Prezydenta Rzeczypospolitej wszyscy akredytowani w Warszawie przedstawiciele dyplomatyczni.

PARYŻ. (Pat.) Cała prasa zgodnie wyraża ubolewanie z powodu zamachu, dokonanego na osobie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Narutowicza. „Petit Parisien” zauważa, że wielkie nieszczęście,

jakie dotknęło Polskę, będzie boleśnie odczuwane przez Francję, która żywi dla Polski uczucie najszybszej przyjaźni.

RZYM. (Pat.) Prasa wszystkich stronnictw omawia z oburzeniem ohydny zbrodnię, podkreślając wyjątkowe zalety umysłu zamordowanego Prezydenta. Wiele pism, kończąc artykuły omawiające dokonaną zbrodnię, wyraża uczucie głębokiego współczucia dla Polski, przypominając żywą sympatię przyjaźni Włoch dla Narodu Polskiego.

WIENIEN. (P. A. T.) W sobotę „Neue freie Presse” wydała do-datek nadzwyczajny, donosząc o zamachu na Prezydenta Narutowicza. „Neue freie Presse” dopatruje się w czynie mordercy objawu zdziwienia, które od czasu wojny opanowało Europę. Uczony i skromny człowiek, który został zamordowany na posterunku politycznym, jest ofiarą ogólnego chaosu, panującego w Europie. „Arbeiter Zeitung” widzi w morderstwie objaw ogólnoeuropejski, mianowicie wzmożenie reakcji faszystowskiej. „W krwawym łańcuchu morderstw faszystowskich, pisze dziennik, mord w Warszawie jest nowym ogniwem, które niechaj będzie nowym ostrzeżeniem dla międzynarodowego proletariatu.”

Po morderstwie.

Chlubiliśmy się — i słusznie — że naród nasz nigdy siebie zbrodnią królobójstwa nie splamił. Dziś chluby tej pozbawił nas i imię polskie na wieczne czasy zhańbił artysta malarz Eligjusz Niewiadomski.

Moralna odpowiedzialność za ten czyn spada w znacznej mierze na prasę tegoż pośród naszych ugrupowań wywrotowych, które „Chrześcijańską Jednością Narodową” siebie mieni. Wywrotowem nazywam je, bo wywraca tak moralnie, jak i politycznie podstawy społeczeństwa i państwa, dążąc do celów swoich drogą budzenia poziomych instynktów i ślepych namiętności w masach.

A jakie są te cele? Poza zdobyciem władzy wszystkie inne staranie przystosowano mgłą nacjonalistycznej retoryki. To jednak pamiętamy, że, stanawszy u steru rządów w ostatnim miesiącu Rady Regencyjnej, demokracja narodowa nie pilniejszego nie miała, jak przesześcić na grunt polski w odzwie swojej całą frazeologię bolszewicką; dziś zaś, będąc, jak się zdawało, bliższym celu, stronnictwo wraz z pokrewnymi czy podkomendnymi grupami szukało przymierza z p. Witosem, który innej zasługi w narodzie nie posiada, jak tę, że szerzył niegdyś w Galicji waśń społeczną, podjudzając chłopstwo przeciw szlachcie i że później metody swoje przeniósł na widownię niepodległej Polski.

Czyli, w razie dojsca do skutku zamierzonego przymierza, mielibyśmy na zewnątrz politykę awanturę w stosunku do Niemiec, wewnątrz zaś — oddaną w ręce p. Witosa reformę rolną, której pierwszym, z natury i porządku rzeczy, dziełem byłoby, jako najłatwiejsze, znieszenie żywiołu ziemiańskiego na Litwie i Rusi. Tylko ślepi nie widzieli tego, do tych zaś ślepych należeli ci właśnie, którzy pierwsi mieli paść, jako ofiara nowej spółki politycznej, — t. j. Zemiaństwo Kresowe.

Zapora na drodze do władzy był b. Naczelnik Państwa. Należało go przeto zohydzić w oczach narodu — i ku temu skierowały się usiłowania prasy.

Prasa jest potęgą. Jak woda, sącząc się kroplami, powoli wydrąży skały, tak codzienne kropleki, w postaci artykułków dziennikarskich, wydrążają najtwardsze czaszki i mózgi ludzkie. „Rzeczpospolita” i podobne jej pisma zadanie swoje spełniły znakomi-

co w interesie spokoju państwa, chcieliby porozumienia z niemi? Jak żądać od mniejszości, ażeby jawnym wrogom swoim dopomagały do zwycięstwa i jak kamieniem rzucać w człowieka za to, że on nie rzuca kamieni na ludzi innego pochodzenia i wiary? W Austrii szalały walki narodowościowe, ale argumentacji, której u nas teraz użyto, nie znano tam. Gdy minister Dunajewski w imieniu rządu rzucił Niemcom z trybuny parlamentarnej groźne słowa: „potrafimy rządzić bez was”, żadnemu z nich przez myśl nie przeszło, iż Dunajewskiego powołano do rządu, jako wroga Niemców nie zaś jako znawcę finansów. Słowem, nie umiętnemu myśleć politycznie społeczeństwu wmówiono, że Polską rządzić będą mniejszości narodowe, a za niemi stoi Narutowicz, a za Narutowiczem — Piłsudski. I znalazł się szaleniec, który Polskę od żydów czy ukraińców uratować zapragnął.

Jeśli oskarżam prasę jednego obozu, nie znaczy to wcale iżbym zwalniał od winy oboz przeciwny. Ten nie może na usprawiedliwienie swoje powiedzieć, że chce dobra narodu. Nieświadomie, nawpółświadomie, czy też z całą świadomością, jak n. p. Kwapiński, stojąc na gruncie bolszewizmu rosyjskiego i jemu drogę toruje. *Ambo meliores. La politique* — mawiał do uczniów swoich jeden z najgłębszych znawców zagadnień politycznych, który sam udział w czynnej polityce brać nie chciał, Anatol Leroy Beaulieu — *est une sale affaire, une tres sale affaire*. Przeciwnictwa obu zwalczających się obozów codziennie się zaostrzają — i z troską myślmy, jak z tej *sale affaire* się wydobyc...

Słyszymy wzdychania za faszystem. Ale, ci co z tem wzdychają, nie wiedzą, że u nas jest on niemożliwy. Mussolini, wypędzić chcąc z organizmu Włoch rozlaną w nim truciznę bolszewicką, mógł bez obawy następstw zaszcześcić zarazek innej choroby — nacjonalizmu. Włochy bowiem stanowią całość daleko bardziej jednolitą, niż Polska, i nacjonalizm wrócił się tam przeciw mocarstwom obcym, u nas wywołały wojny domowe z ich straszniejszymi dla nas skutkami. Po za tem naród włoski posiada przymiot całkowicie nam obcy: *zmysł miary. Il politico del limite e della misura* — tak określa Mussoliniego jeden z najbliższych jego współpracowników Pietro Gaorgolini. I dzięki temu on, zdaniem jego, zwyciężył. Organizując oddziały swoje, prowadząc je do walki, nie ustawał w zalecaniu miary, nawet w gwałcie: *„La violenza fascista deve essere cavalleresca* — to są własne jego słowa — *albowiem gwałt ma także swoją granicę, poza którą więcej szkodzi tym, co go używają, niż tym, przeciw którym został wymierzony*”. „Powinniśmy pozwolić sobie na zbyt ekscytywny wspaniałomyślny wzrósł przeciwników zmistyfikowanych przez obcei wrogie moce... „zadaniem naszym — do prowadzić kraj do równowagi politycznej, ekonomicznej, duchowej... energia i umiarkowanie jest naszą drogą ku temu, *„se il fascismo perde il senso del limite perdera la sua vittoria*”.

Mussolinich w Polsce nie widzimy. Ze strasznej zaś sytuacji, w jakiej Polska się znalazła, wyjście jest jedno, jedyne, innego nie ma: władza monarsza. Tylko autorytet tej władzy wysoko ponad stronnictwa wyniesionej i ich przeciwieństwa łagodzącej może skołataną ojczyznę dać rękojmię spokoju i ładu. W tym kierunku niech się skupią usiłowania wszystkich żywiołów zachowawczych.

M. Zdziechowski.

Obywatele!

Po stu pięćdziesięciu latach niewoli, w zaraniu odrodzenia Polski do nowego życia i nowej chwały, w sposób skrytobójczy, ręką polaka, został zamordowany w dniu 15 grudnia 1922 r. ś. p. Gabriel Narutowicz, pierwszy Prezydent Odrodzonej Polski, wybrany drogą legalną na podstawie ustawy Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej przepisanej.

Naród polski nigdy się nie splamiał targnięciem na Majestat swego Państwa i nigdy nie mordował najwyższych jego przedstawicieli. Po raz pierwszy stała się ta rzecz straszna i potworna. Po raz pierwszy znalazł się człowiek, co tak ciężką ciałem narodowi wyrządził obelgę.

Z najgłębszym bólem, z uczuciem niezasłużonej krzywdy potępiamy tę zbrodnię ze wszystkich sił naszych. Oby za tę krew przelaną nie spadły na Polskę jeszcze cięższe klęski.

Potępiamy też te wszystkie metody walk politycznych, które rozogniały istniejące w narodzie różnice i wytwarzają atmosferę, skąd rodzić się mogą czyny podobne.

Konstytucja Polska daje możliwość wszystkim warstwom i ugrupowaniom społecznym i politycznym dobijania się swoich praw i osiągania swoich celów w sposób legalny i prawem przepisany. Morality prowadzi do wojny domowej. Wojny domowe prowadzą do osłabienia Państwa. Otwierają wrota zewnętrznym wrogom naszym i niosą niewolę. Pamiętajmy, że Ziemię Wileńską, na którą z dwóch stron czyhają wrogowie, broni przedewszystkiem wewnętrzna spójność narodu i potęgę Państwa. Wystrzegajmy się więc czynów, które tę spójność i potęgę nadwyrężyć mogą.

Obywatele! Wzywamy was do obrony ładu, porządku i spokojnej pracy—do pracy nad odrodzeniem silnej Polski i dla szczęścia jej obywateli. Wzywamy Rząd Polski do ujęcia władzy silną i sprawiedliwą dłoń, do stłumienia każdej próby wyzyskania napiętej sytuacji przez te lub inne występne elementy.

Wierzmy niezłomnie, że do tych prób występnych nie dojdzie. Ufamy, że naród sam się wzdrznie po tej zbrodni i stanie na straży honoru swego i praw przez siebie wydanych.

Część Dostojnej pamięci zgasłego pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej.

Aleksander Chomiński.
dr. Tadeusz Dembowski.
rektor Alfons Parczewski.
profesor Marjan Zdziechowski.
Stronnictwo Prawicy Narodowej.

dr. Witold Westawski.
Prezes Pol-kiej Macierzy Szkolnej.

Konrad Niedziałkowski.
Zygmunt Jundziłł.

Jan Klot.
(Unia Narodowo-Państwowa)

Mieczysław Engel.
Prezes Centrali Chrześcijańskich Związków Zawodowych w Wilnie.

Stanisław Brzostowski.
Lucjan Dąbrowski.
(Narodowe Zjednoczenie Ludowe w Wilnie).

Witold Abramowicz.
Józef Łastowski.
Zygmunt Nagrodzki.
(Polskie Stronnictwo Demokratyczne).

Senator Bronisław Krzyżanowski.
Dr. Witold Staniewicz.
Marjan Świechowski.
poseł Bronisław Wędrzicki.
(Polskie Stronnictwo Ludowe).

Stanisław Janikowski.
Józef Małowieski.
(Związek Rad Ludowych).

Stefan Mydlarz.
(Towarzystwo Straży Kresowej.)

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś: Darjuszka i Nemezjusza.
Jutro: Teofila i Zenona.
Wschód słońca o godz. 8 m. 22.
Zachód " o godz. 3 m. 32.

WILEŃSKA.

— Do Przewielebnego Duchowieństwa djecezji Wileńskiej. Niewiezm Kurja poleca odprawić nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Gabriela Narutowicza, Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, w kościołach parafialnych djecezji w dzień pogrzebu.

X. Chalecki,
Kancierz Kurji.

— Roraty kolejańskie odbędą się w niedzielę d. 24 b. m. o g. 6 rano w kościele O. O. Misjonarzy. Po roratach — nabożeństwo żałobne za zmarłych członków P. Z. Kol. i za członków ich rodzin.

Zarząd P. Z. K. uprasza o możliwie najliczniejszy udział kolejarzy.

— Echa pobytu Metropolity Jerego. Metropolita cerkwi prawosławnej Jerzy, który bawił w pierwszych dniach b. m. w Wilnie, nadesłał p. Delegatowi Rządu depeszę, w której dziękuje za pełne uprzejmości przyjęcie, jakiego doznał w Wilnie, oraz prosi o dalszą łaskawą przychylność dla Duchownego Prawosławnego Konysystorza w jego trudnej pracy. (A. w.)

— Stan finansów miejskich. Stan finansów m. Wilna wszedł w okres krytyczny i sprawozdanie za rok 1922 zakończy się deficytem około 525.000.000 mk.

Przyczyną do tego przedewszystkiem wypadki wojenne, które przytłumiły całkowicie i na długi okres czasu życie ekonomiczne miasta.

Ludność miasta zmniejszyła się w czasie wojny więcej niż o połowę (238 tys. ludności cywilnej w roku 1912 i 117 w dniu 1 sierpnia 1919 r.), pozostała zaś ludność ogromnie zbiedniała. Następnie budżet miasta obciążony jest opieką nad wszelkimi instytucjami sanitarnymi, leczniczymi i dobroczynnymi, pozostałymi nie tylko po byłym samorządzie miejskim z czasów rosyjskich, lecz również i nad wszelkimi społecznymi, których część jako prawy następcę musiał przejąć wydział opieki społecznej, jak napr. szpital dla obłąkanych, przytułek dla starców pozamięjskowych i t. d. Poza to spadają na samorząd miejski świadczenia rzeczowe na powszechnie szkolnictwo publiczne oraz koszty tegorocznych wyborów do Sejmu i Senatu, które okazały się o wiele wyższe niż to wskazywałyby preliminarze urzędowe. Oprócz tego miasto udzielało od r. 1919 licznym instytucjom rządowym i wojskowym świadczeń, jak to dostarczanie wody z wodociągów miejskich, energii elektrycznej z elektrowni oraz remonty i t. p., należność za które dotychczas nie została uregulowana, a która stanowi poważną pozycję dochodową w budżecie miasta. Ratuńkiem w sytuacji tej byłoby wprowadzenie nowych i zwiększenie starych podatków, oraz możliwie szybkie realizowanie zamierzeń i uchwał podatkowych, oraz przekazywanie nienależącej do miasta części utrzymanego przez szpitalnictwo i instytucji opieki społecznej urzędem państwowym, wojewódzkim lub powiatowym. Następnie wypłtę w jaknajszybszym czasie należności za wszystkie świadczenie czynione instytucjom rządowym i wojskowemu. Ułatwiłoby wyjście z tej krytycznej sytuacji finansowej załączenie przez miasto odpowiedniej pożyczki w instytucji kredytowej, jak np. bank komunalny, oraz rozszerzenie rentują-

cych urządzeń miejskich, jak elektrownia. Narazie uratowałaby sytuację pożyczka, udzielona przez Rząd w wysokości 700.000.000 mk., zanim zostaną urzeczywistnione powyższe zamierzenia. (a. w.)

— Sprawa pożyczki rządowej dla m. Wilna. W związku ze staraniami magistratu o uzyskanie pożyczki rządowej na pokrycie niedoborów, przychylnie ustosunkowujący się do tej sprawy Delegat Min. Skarbu prof. Gutkowski wyjechał do Warszawy dla poparcia jej u odpowiednich czynników w Ministerstwie.

— W sprawie listu dr. Olsejki. W sprawie tego listu, który zamieściliśmy w Nr. 115 naszego dziennika, zaznaczyć należy, iż meritum sprawy rozstrzygnie sąd karny. Prokuratura zarządziła odpowiednie kroki.

— Otwarcie wystawy przeciwalkoholowej. W niedzielę o godz. 1-ej popołudniu J. E. ks. Infułat Kozimierz Michalkiewicz dopełnił aktu poświęcenia wystawy przeciwalkoholowej, która jak wiadomo mieści się w dawnym lokalu "Lutnia" przy ul. Ad. Mickiewicza Nr. 6 i została sprowadzona do Wilna z inicjatywy prezydenta Witolda Bańkowskiego i Rady miejskiej. Po poświęceniu ks. kanonik Adam Kulesza przedstawił licznie zebranym gościom potrzeby i znaczenie wystawy, która niewątpliwie zainteresuje szerszy ogół.

— Wileński Kalendarz Informacyjny na r. 1923—Księga Adresowa m. Wilna (Nakł. Księg. Józefa Zawadzkiego w Wilnie. Str. 154 + 64 ogł.)

Świeżo opuścił prasę rocznik XVIII tego pozytywnego wydawnictwa. Wita się go jak starego przyjaciela. Niestety ciężkie warunki wydawnicze za okupacji i następujące potem wstrząśnienia nie dozwalały dotychczas kalendarzowi odzyskać swych dawnych rozmiarów, ani jakości przedwojennej. Obecny rocznik stanowi duży krok naprzód w tym kierunku. Zarówno pod względem doboru materiału, jak i szaty zewnętrznej kalendarz przedstawia się całkiem dodatnio, a liczne ilustracje urozmaicają suchą z natury treść jego.

Największym plusem tegorocznym jest rozszerzenie działu adresowego, dzięki czemu Kalendarz staje się naprawdę księgą adresową naszego miasta, niezbędną zarówno w każdym biurze, urzędzie, jak i w ręku poszczególnego mieszkańca. Doskonały skorowidz w końcu książki ułatwia szybkie odnalezienie każdego adresu, a plan m. Wilna—orientację przyjeźdźcą, tudzież osobom niedostatecznie obznajomionym z topografią miasta.

— Lista osób ukaranych przez Komisarza Rządu na m. Wilno za przekroczenie ograniczenia sprzedaży i spożycia napojów alkoholowych. J. Kremer 14 dni aresztu, J. Zagłaska 14 dni aresztu, Jan Wołajko 20.000 mk. grzywny, Radziwiński 20.000 mk. grzywny, M. Gromow 10.000 mk. grzywny, J. Wojciechowicz 5.000 mk. grzywny, D. Naumowicz 5.000 mk. grzywny, D. Mienszejko 10.000 mk. grzywny, M. Wojciechowicz 10.000 mk. grzywny, J. Redo 1.000 mk. grzywny, J. Sienkiewicz 10.000 mk. grzywny, K. Kierul 10.000 mk. grzywny, Rodkiewicz 5.000 mk. grzywny, J. Szwedowiczówna 5.000 mk. grzywny, J. Kremer 14 dni aresztu, Roman 10.000 mk. grzywny, A. Kaplan 10.000 mk. grzywny, A. Dorofiejew 5.000 mk. grzywny, L. Rakowski 10.000 mk. grzywny, M. Jurkiewicz 10.000 mk. grzywny, M. Kopelowicz 20.000 mk. grzywny, J. Zagłaska 14 dni aresztu, A. Rećino 10.000 mk. grzywny, J. Zalewski 10.000 mk. grzywny, J. Praczkajło 10.000 mk. grzywny, Wł. Poniatowski 20.000 mk. grzywny, P. Dziędził 10.000 mk. grzywny, Luc. Teodor 10.000 mk. grzywny, A. Grymaszewski 10.000 mk. grzywny, St. Chodkiewicz 10.000 mk. grzywny, A. Gumowski 10.000 mk. grzywny, St. Bohdanowicz 10.000 mk. grzywny, J. Uziłło 5.000 mk. grzywny, K. Reduto 5.000 mk. grzywny, A. Borejko 10.000 mk. grzywny, A. Alencynowicz 10.000 mk. grzywny, St. Jakowicz 10.000 mk. grzywny, St. Każecki 10.000 mk. grzywny, A. Borkowski 10.000 mk. grzywny, A. Brzeziński 10.000 mk. grzywny, Fr. Michniewicz 10.000 mk. grzywny, A. Pietrow 20.000 mk. grzywny, A. Wojtkiewicz 10.000 mk. grzywny, Comjanow J. 10.000 mk. grzywny, Jan Dubicki 10.000 mk. grzywny, St. Kalinowski 15.000 mk. grzywny, K. Francuzowicz 20.000 mk. grzywny, T. Michniewicz 10.000 mk. grzywny, J. Wyszniński 10.000 mk. grzywny, W. Dowgird 10.000 mk. grzywny, Wł. Sosnowski 20.000 mk. grzywny, J. Juchniewicz 10.000 mk. grzywny, J.

Frąckiewicz 10.000 mk. grzywny. Razem kar grzywny na sumę 540.000 mk. (a)

TEATR I MUZYKA.

— Teatr Polski (Lutnia). Wielki utwór W. Szekspira „Ma k b e t” w doskonałej obsadzie ról z Wandą Siemaszkową na czele w pomysłowych dekoracjach projektu art. mal. S. Felsztyńskiego święcił dziś prawdziwy tryumf na scenie teatru polskiego.

Dyrekcja Teatru zaznacza, iż jest to ostatnia sztuka z udziałem znakomitej artystki.

W próbach „Osiołek” komedia Callaveta i Flerisa oraz „Drugi mąż” oryginalna komedia M. Fijałkowskiego, autora, który w teatrach polskich zdobył wielką popularność.

— Teatr Wielki. Dziś (wtorek) z powodu eksportacji zwłok ś. p. Prezydenta Narutowicza niema przedstawienia. We środę i w czwartek „Kryśka leńszczanka”, która na każdym przedstawieniu gromadzi tłumy publiczności.

— Teatr im. Syrokomli. Dziś niema przedstawienia. Jutro po dłuższej przerwie zawsze tłumnie odwiedzana sztuka patriotyczna „Obrona Człostochowy”, która w pełni powodzenia zeszła z afisza. Premiera „Majora ułanów”, z powodu ostatnich wypadków, została przełożona na niedzielę.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

— Samobójstwo. Dn. 16 bm. o godzinie 11-ej wieczorem pozbawił się życia wystartem z rewolweru koło domu Nr. 13 przy ul. Bakstuz uczeln. 8-ej klasy białoruskiego gimnazjum Włodzimierz Kałow (Witkowska 108). Przyczyna śmierci — melancholia.

— Napad W nocy z dnia 16-go na 17-go bm. 4-ch bandytów uzbrojonych w rewolwery napadło na dom Juliana Jurawicza, który niedawno przyjechał z Ameryki (wieś Bunie powiat. Oszmiański). Po zrabowaniu pieniędzy oraz dwóch złotych zegarków bandyci zbiegli.

— Za zniewagę. Dn. 17 bm. policja 9-go kom. zatrzymała Józefa Borowskiego (Litewska 5) za znieważenie słowne Rzeczypospolitej Polskiej.

— Kradzieże. Franciszkowi Kłozkiemu (Zakretowa 7) skradziono złoty zegarek z diamentami oraz inne złote przedmioty wartości 3 ml. mk.

— Adamowi Borejszo (Syberyjska 39) skradziono bieliznę i ubranie wartości 1 ml. mk.

— Emilji Martinajtsowej (Nowogródzka 23) skradziono 100 t. m.

— Leonowi Churginowi (W. Pohulanka 14 m. 54) z wagonu Nr 1614 skradziono 16 żakietów i 3 szale.

Giełda.

Wilno, dnia 18 grudnia.

	Żądano	Poszuki.	Tranzakcje
Ruble Lot.	75	73	75
Dol. St.-Z.	18300	18130	
Ruble	103.000	1022000	1025.00
Listy zast.			
W. B. Z.	45000	43000	44 00

WARSZAWA (Pat). Dolar 18100—marki niem. 3,05, funty ang. 84200, franki fr. 1367¹/₂, korony austr. 26¹/₂.
ZURYCH (Pat.) Przekazy na Warszawę 0,0325.

(x) Amerykański Wydział Ratuńkowy donosi, że wobec wielkiego niedostatku panującego jeszcze w wielu częściach Rosji, przekazy żywnościowe będą sprzedawane w dalszym ciągu, na tych samych warunkach, jak dotychczas. Dzięki temu, osoby, które mają krewnych i przyjaciół w Rosji będą mogły im dopomóc do przetrwania ciężkich zimowych miesięcy, które nadchodzi A.W.R. uzyskał od Rządu Sowieckiego podpisane umowy, na mocy której można wysłać do Rosji paczki odzieżowe na tych samych warunkach, jak paczki żywnościowe. Zawartość każdej paczki odzieżowej jest następująca:
437 metrów czysto wełnianej materji, 147 cm. szerokości, na jedno męskie lub damskie ubranie.
365 metrów podszewki.
1462 metrów surówki na 4 garnitury bielizny.
730 metrów flanely na 2 koszule.
Oraz guziki i nici do szycia tej odzieży.
A.W.R. posiada w Rosji Europejskiej dwadzieścia składnic rozdzielczych, które mogą przesyłać paczki do wszystkich miejscowości w kraju, miast, miasteczek i wsi.
Cena jednej paczki żywnościowej wynosi 10 dolarów, a jednej paczki odzieżowej 20 dolarów. Opłata musi być uiszczoną w walucie Czerwonego Zjednoczonych, tylko w czekac, przekazach i banknotach i jest przyjmowaną w następujących biurach A. W. R.:
Warszawa — Jasna 11.
Wilno — Jagiellońska 8.
Łódź — Przejazd 4.
Lwów — Kopernika 9.
Równe — Kościelna 7.
Gdańsk — Dominickiwall 13.

Spieszcie z pomocą waszym krewnym i przyjaciołom w Rosji i posyłajcie im przez Amerykański Wydział Ratuńkowy odzież i żywność, aby mogli przetrwać tę ciężką zimę.

Redaktor:

Stanisław Mackiewicz.

Echa morderstwa Prezydenta Państwa.

Okólnik Prezesa Ministrów. WARSZAWA, (Pat.) Prezes Rady Ministrów i minister spraw wewnętrznych rozesłał do wojewodów okólnik następującej treści: Do wszystkich wojewodów i władz im podległych. Przyjmując w obecnym ciężkim momencie ministerstwo spraw wewnętrznych od podległych mi władz i urzędów, będą żądał stanowczo:

- 1) Bezwzględnej karności.
- 2) Szybkości i sprawności w pracy, wykluczającej szkodliwy system biurokratyczny.
- 3) Inicjatywy w działaniu oraz zdecydowanej woli w przeprowadzaniu zamierzeń.
- 4) Bezwzględnej surowości w stosunku do siebie i podwładnych.
- 5) Jaknajdalej posuniętego obywatelstwa państwowego, który wymaga od każdego urzędnika wyrzeczenia się w służbie partji i zobowiązań partyjnych.

Dziś każdy urzędnik jest żołnierzem na posterunku. Jedyną sprawą, której służy i broni, jest tylko wyłącznie interes państwa. Kto nie poczuwa się, aby m. g. w tych warunkach sprostać obowiązkom, winien sam zgłosić ustąpienie nie czekając aż go usuną zwierzchnicy.

Wojewodów wzywam do ściślego przestrzegania tych zasad w urzędowaniu, których celem jest utrzymanie praworządności i zupełnego spokoju w kraju. Minister spraw wewnętrznych

(—) Sikorski
Generał Dywizji.

Stan wyjątkowy w Warszawie. WARSZAWA, (Pat.) W poniedziałek rano ukazał się Dziennik Ustaw, zawierający uchwałę Rady Ministrów za zezwoleniem p. o. Prezydenta Rzeczypospolitej wprowadzając stan wyjątkowy na obszarze

rze Warszawy. Minister spraw wewnętrznych udzielił urlopu komisarzowi rządu na Warszawę Borzęckiemu i powierzył kierownictwo komisarjatu Franciszkowi Anuszowi, zwolnił także dyrektora departamentu bezpieczeństwa publicznego ministerstwa spraw wewnętrznych Urbanowicza i kierownika departamentu powierzył pułkownikowi Beyerowi. Zwolnił również naczelnika wydziału departamentu bezpieczeństwa publicznego Kłińskiego i funkcje jego powierzył podprokuratorowi Sądu Okręgowego Jaszczułtowi. Jednocześnie zwolnił naczelnika wydziału prasowego Mańkowskiego, powierzając funkcję tę kpt. Libickiemu.

Konferencja Marszałka Sejmu z przedstawicielami ugrupowań politycznych.

WARSZAWA (Pat.) Marszałek Sejmu Rataj odbył dziś kolejną konferencję z przywódcami poszczególnych ugrupowań polityczno-sejmowych.

Marszałek Piłsudski objął urządowanie.

WARSZAWA, (Pat.) Marszałek Józef Piłsudski objął stanowisko szefa sztabu generalnego.

W Krakowie.

KRAKÓW. (Pat.) „Naprzód” poświęca pamięci zamordowanego Prezydenta artykuł pod tytułem „Męczennik za sprawę ludu i demokracji”; artykuł podkreśla, że pierwszy Prezydent stał niezłomnie na stanowisku demokratyzmem i poległ, jako męczennik idei państwowej i demokratycznej. KRAKÓW. (Pat.) Biskup Sapieha zarządził nabożeństwa żałobne we wszystkich kościołach djecezji krakowskiej. We wtorek odbędzie się msza pontyfikalna na Wawelu.

Przy Lecznicy „Sanitas” Piwna 3 naprzeciw Ostrej Bramy telefon 359
został otwarty Oddział położniczy przyjęcie położnic dniem i nocą.

Panowie Kupcy i Przemysłowcy

UWAGA

zechcą pamiętać, że jest już czas najwyższy dawać ogłoszenia świąteczne! Nakład „Słowa“ obecnie jest znacznie zwiększony, ogłoszenia więc umieszczone w piśmie tem przynoszą **Stokrotny zysk!!!**

Ogłoszenia przyjmuje Administracja od g. 9 do 3 popoł. za wyjątkiem świąt.

OBWIESZCZENIE

Dyrektora Wileńskiej Izby Skarbowej w przedmiocie zmian w opodatkowaniu drożdży prasowanych.

Na mocy Rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 6 listopada r. b. (Dz. Ust. Rz. P. Nr. 188 poz. 904), podatek spożywczy od drożdży prasowanych poczynając od dnia 1 stycznia 1923 r. zostaje podwyższony z 20 m. na 230 mk. za 1 klg.

W związku z tem wszystkie zapasy drożdży prasowanych (w ilości ponad 1 klg. znajdujące się w posiadaniu fabrykantów, sprzedawców lub osób prywatnych, jak również będące jeszcze w tym czasie w drodze, winny być, nie później jak do dnia 5 stycznia r. n. — względnie natychmiast po otrzymaniu przez odbiorcę przesyłki — zgłoszone w trybie zwykłym, a następnie opłacone podatkiem dodatkowym w rozmiarze: po 23 m. od cegiełki 100 gramowej i po 100 m. od cegiełki wagi 500-gr. Producenti drożdży obowiązani są przedstawić spis pozostających u nich na dzień 1 stycznia 1923 r. opasek banderolowych dla następnego uiszczenia opłaty dodatkowej.

Za szczegółami wyżej cytowanego rozporządzenia można oznajomić się: w Wilnie, w Urzędzie Akcyz i Monopolów Państwowych ul. Mostowa 4, w powiatach zaś odnośnych Inspektoratach Skarbowych.

J. Malecki Dyrektor

OBWIESZCZENIE

Podaję do powszechnej wiadomości, że z powodu eksportacji zwłok Prezydenta Rzeczypospolitej ś. p. Gabryela Narutowicza na znak powszechnej żałoby w dniu 19 b. m. wszystkie widowiska i zabawy są wzbronione.

Komisarz Rządu na m. Wilno
K. Wimbor.

Skórki zajęcze i królicze

Kupują we wszelkich ilościach zarówno od producentów, jak też od handlarzy, najchętniej w większych partjach **Polsko-Holenderskie Zakłady** dla wyrobu materiału na kapelusze, spódkę z ogr. odp.
Bielsko, skrzynka pocztowa 25.

Precz z paskarskimi cenami na masło i tłuszcz!

zaopatrzenie się wszyscy w holenderskie

masło topione po 2.500 mk. funt.

Sprzedaj pozostałych niewielkich zapasów

w firmie **TRZECIAK**

ul. Wileńska Nr. 20. Hurtowo i detalicznie.

Dom Handlowo-Przemysłowy
B-cia Alszwang Sp. Akc.
ul. Wielka 72. Telef. Nr. 822

Na nadchodzące
święta

otrzymano wielki transport wykwintnych wiedeńskich
sukien i męskich kostjumów

a także wielki wybór
rozmaitych rzeczy na **Podarunki**

Ceny tanie! Wykwintnych rzeczy! Wielki wybór!

Na nadchodzące święta Bożego Narodzenia!

MAGAZYN „Damski szyk“ Wielka 46

Poleca wszystko dla pań **Eleganckie suknie, paleta, bluzy, spodnice i wykwinną bieliznę**

Ceny konkurencyjne — Proszę przekonać się

Z powodu przejścia do nowego lokalu ogłoszona została
wielka ostateczna

WYPRZEDAŻ

najrozmaitszych damskich i dzieciennych ubiorów
po tanich cenach

ul. Wielka Nr. 70 (w podwórzu). Prosimy przekonać się.

Sprzedaje się

meble salonowe. Kredens jasieniowy, otomana, cerata sześciany, wieszadło i inne rzeczy. Wileńska 39. Zakład mebli bambukowych i tapicerskich.

Pokój do wynajęcia bez mebli w mieszkaniu ze wszystkimi wygodami dla inteligentnego Polaka (P-ki). Oglądać od g. 4 do 7 pop. Zakret ul. Rzeźna 11-14.

Zgub. portfel 28-XI z zezwoleniami na rewolwer, fuzję myśliwską i kartę łowiecką, wyd. przez Star. Grodzkie Andr. Jachowiczowi, zam. przy ul. Wilczej Łapie, oraz 4 paszporty końskie i t. p. Łaskawego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodz.

Zgub. dokum. wojskowe na im. Stanisława Gołębiewskiego uniew. się.

Zgub. dowód osobisty wydany przez Star. w Grafcowie na imię Ludw. Frąckiewicz uniew. się.

Szmelc żelazny wszelkiego rodzaju kupuje Sklep Rolniczy. Wielka 35, wejście ze Szwarcowego zaułka.

WOBEC DROŻYNY OPAKI
Oszczędnościowe piecyki i kuchenki poleca
Zygmunt Nagrodzki
Wilno, Zawalna 11-a.

Kto chce

coś kupić, coś sprzedać, znaleźć posadę, dostać pracowników, aby o jego firmie, przedsiębiorstwie lub handlu wiedzano, znaleźć dzierżawę majątku, odstąpić w dzierżawę majątek itd. itd.

niech się ogłosi w gazecie

„SŁOWO“
a niezawodnie osiągnie wiele z tego
korzyści.

Na gwiazdkę! Podarunki dla p. Gospodyń. Najpraktyczniej kupować naczynie Emaljo Aluminium I gat. Stołowizna żelazna. Galanteria i wszelkie przedmioty gospodarstwa domowego poleca

S. Krakowski

Ś-to Jańska 21.

Ceny niskie. Towar wyborowy.

SKŁADNICA APTECZNA

Prow. Farm. Władysława Narbuta

Wilno, Ś-tojańska Nr. 19

POLECA:

Towary apteczne i leki patentowane. Wszelkie chemikalia, materiały opatrunkowe. Wieki wybór mydeł toaletowych, wody kolońskiej, pudru, perfum, kosmetyki, środków higienicznych i t. d.

Tran Bergieński

Towar firm krajowych i zagranicznych

T-wo Przem. Handlowe „SPÓJNIA“

Ulica Zawalna Nr. 7.

Poleca wszelkie artykuły budowlane, kanalizacyjne, wodociągowe i elektrotechniczne wagonowo i detal.

KONKURS

Rejonowe Kierownictwo Inżynierji i Saperów Wilna ogłasza konkurs na remont stałych aparatów dezynfekcyjnych w łaźni koszar Szeptyckiego bud. Nr. 24.

Plany do obejrzenia i kosztorysy ślepe w kancelarii Rejonu (Arsenalska 5).

Termin składania ofert upływa z dniem 21 grudnia o g. 12.

Obowiązuje wadium w wysokości 2 proc. od ogólnej sumy.

Kierownictwo Rejonu Inż. Sap. Wilno.

L. dz. 8124. Inż. z dn. 14 grudnia 1922 r.

Towarz. Handlowo - Przemysłowe

„POLHURT“

Bydgoszcz, Gdańska 149

poszukuje

przedstawiciela, dzielnego akwizytora na Wilno i Kresy Wschodnie

Artykuły techniczne, meble i urządzenia biurowe systemu amerykańskiego.

Kupimy każdą ilość owsa. Oferty z podaniem warunków nadsyłać do „Zrzeszenia Pracy“ w Wilnie, Mostowa 9, adres telegr. „Zrzeszenie“ Wilno.

Miłosierdziu czytelników naszych polecamy wdowę z inteligencją, z trojgiem małych dzieci, z których jedno chore nieuleczalnie, utrzymującą matkę staruszkę 89-letnią. Ofiary, choćby jaknajmniejsze, „dla biednej wdowy“, prosimy nadsyłać do Administracji „Słowa“.

Dr Leon Ginsberg

Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Wileńska 11. m. 1 wejście z Benedyktynskiego zaułka) 9—12 i 4—7. Telefon 640.

Przyjmuje od g. 9—1 i 4—7

Skład fortepianów R. Dąbrowskiej nataj. przedwoj. transporty Wileńska 8, m. 6.

Dr. K. Sokołowski

przeprowadził się na ul. Subocz (Sierocka) 6, m. 1 i przyjmuje w chor. wenerycznych i skórnych od g. 5—7.

Dr Emilia Piotrowska akuzerka, choroby kobiece i chirurgia, ul. Kasztanowa 5, m. 6

Dr. J. Bernstejn

chor. skórne, weneryczne, syfilis i moczo-płciowe. 9—1 i 4—8. Ul. Mickiewicza 28 m. 5. Zgub. karta odroczenia na im. Piotra Widulskiego unieważnia się.

DOKTOR

E. Birzowski

Chor. weneryczne, syfilis i skórne. Przyjmuje od g. 10—2 i 4—7. Panie od 3—4 pp. Jagiellońska 3, d. D-ra Ratnera m. 5 (róg Mickiewicza).

Kobieta-Lekarz

dr. Abłamowiczowa

choroby kobiece i akuszerki. ul. Kasztanowa 7—7 od g. 4—5.

Akuszerka z Warszawy

udziela porad. Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz. Mickiewicza 46—6.

Dr. med. Kapłan

Spec. chor. weneryczne, syfilis i skórne. Wileńska 11. m. 1 wejście z Benedyktynskiego zaułka) 9—12 i 4—7. Telefon 640.

ZĘBY sztuczne, korony, mostki.

Przeróbka złe wstawion. zębów

technik-dentyst. **L. Minkier**

Wileńska 21-1.

Operacje wykon. w ciągu 4 g.

Na nadchodzące święta

znakomite jabłka

deserowe po cenach bardzo przystępnych, sprzedaje się przy ul. Orzeszkowej Nr. 3. Bliższa wiadomość u dozorczy domu.

Lustro duże ściennie w czarnej ramie do sprzedania okazjynie.

Bonifraterska 2—1.

Sklep do sprzedania

z mieszkaniem na dogodnych warunkach. Popławska 14.

Akuszerka OKUSZKO

ul. Wielka 33—2, przyjmuje 9—11 i 3—6.

UDZIELA PORAD.

DRUKARNIA „MOTUS“
WILNO, WIELKA 42.
Wykonuje szybko i starannie wszelkie roboty w zakresie drukarstwa wchodzące